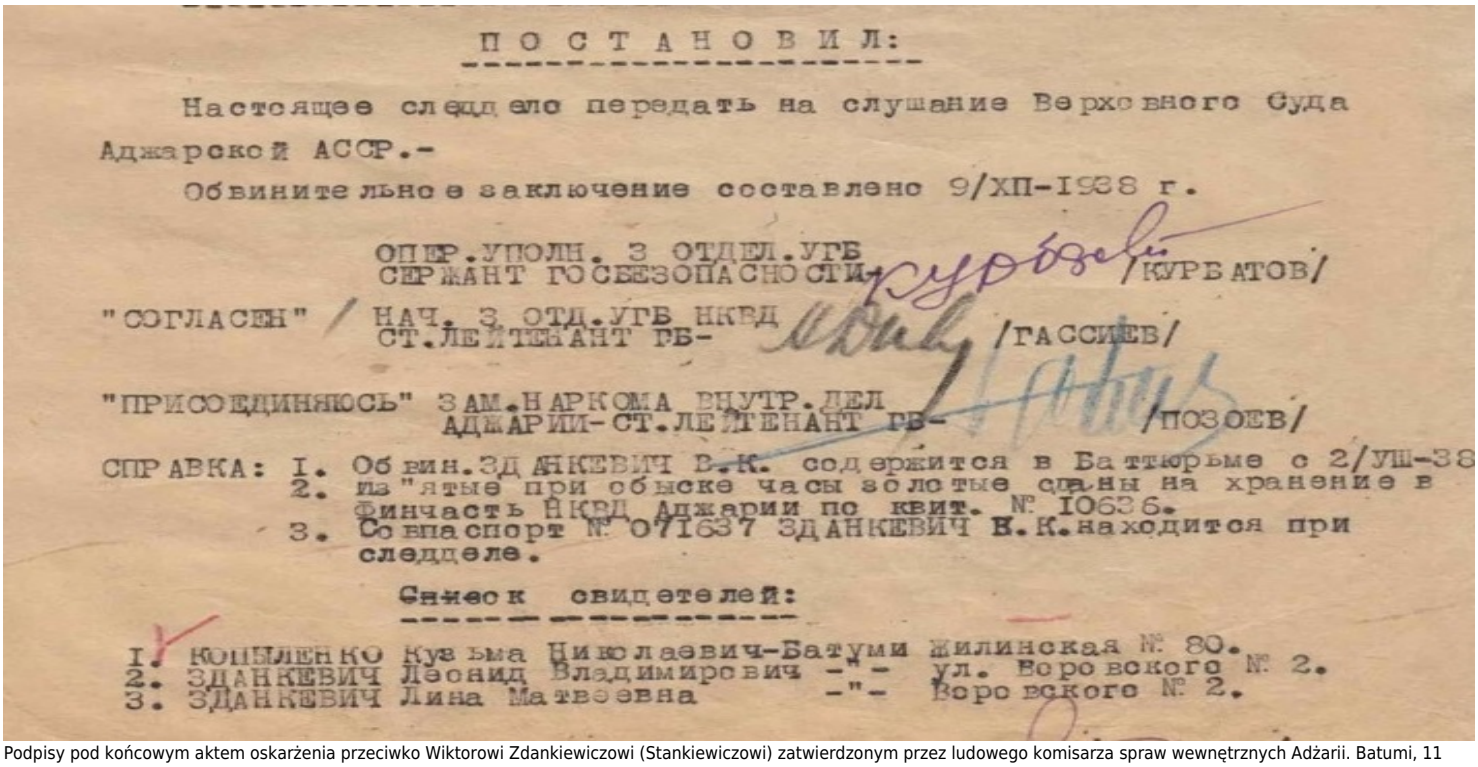
Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/130254,Sprawy-sledcze-Wielkiego-Terroru-w-Gruzji-19371938-Sprawa-Wiktora-Zdankiewicza.html



П О С Т А Н О В И Л:

Настоящее следдело передать на слушание Верховного Суда Аджарской АССР.-

Обвинительное заключение составлено 9/XП-1938 г.

ОПЕР.УПОЛН. 3 ОТДЕЛ.УГБ СЕРЖАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ /КУРБАТОВ/

"СОГЛАСЕН" НАЧ. 3 ОТД.УГБ НКВД СТ.ЛЕЙТЕНАНТ ГБ- /ГАССИЕВ/

"ПРИСОЕДИНЯЮСЬ" ЗАМ.НАРКОМА ВНУТР.ДЕЛ АДЖАРИИ-СТ.ЛЕЙТЕНАНТ ГБ- /ПОЗОЕВ/

СПРАВКА: I. Обвин.ЗДАНКЕВИЧ В.К. содержится в Батюрьме с 2/УШ-38
2. Изъ"ятые при обыске часы золотые сданы на хранение в Финчасть НКВД Аджарии по квит. № 10636.
3. Совпаспорт № 071637 ЗДАНКЕВИЧ В.К.находится при следделе.

Список свидетелей:

I. КОНЬЛЕНКО Кузьма Николаевич-Батуми Жилинская № 80.
2. ЗДАНКЕВИЧ Леонид Владимирович -"- ул. Воровского № 2.
3. ЗДАНКЕВИЧ Лина Матвеевна -"- Воровского № 2.

Podpisy pod końcowym aktem oskarżenia przeciwko Wiktorowi Zdankiewiczowi (Stankiewiczowi) zatwierdzonym przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych Adżarii. Batumi, 11 grudnia 1938 r. Dok. z zasobów AIPN

ARTYKUŁ

Sprawy śledcze Wielkiego Terroru w Gruzji (1937–1938). Sprawa Wiktora Zdankiewicza

Autor: STANISŁAW KOLLER 24.11.2026

Pod koniec I wojny światowej, po rozpadzie carskiej Rosji, 26 maja 1918 r. Gruzja ogłosiła niepodległość. Nie trwała ona długo. W marcu 1921 r. Armia Czerwona podbiła i wcieliła Gruzję do ZSRS. Rozpoczęły się czystki i prześladowania, dokładnie realizując myśl Józefa Stalina (w końcu Gruzina), że dla dobra Rosjan należy „posługiwać się przemocą i fałszem”.

Bezprawie działa wstecz

Prześladowań doświadczył Wiktor Zdankiewicz (Stankiewicz) s. Karola, urodzony w 1891 r. w Lagodechi. Jego sprawa, nr 39765, posiada szczególny aspekt, ponieważ główne oskarżenia dotyczyły czynów i działalności w okresie przed wcieleniem Gruzji do ZSRS.

Wiktor Zdankiewicz został aresztowany 2 sierpnia 1938 r., kiedy był kierownikiem księgowości w magazynach Zakładu Budowy Maszyn w Batumi. Wcześniej jednak, w latach 1910–1916, służył w carskiej policji. Następnie, w l. 1919–1920, kiedy Gruzję zajmowały wojska angielskie, służył w milicji.

Ze względu na służbę w organach porządkowych zarzucono mu udział w walce z ruchem rewolucyjnym. Jedynymi tego dowodami były jego zeznania i zeznania trzech świadków, w tym dwóch z najbliższej rodziny.



Batumi, Zakaukaska Linia Kolejowa, przed 1916 r. (fot. z zasobów Biblioteki Narodowej)

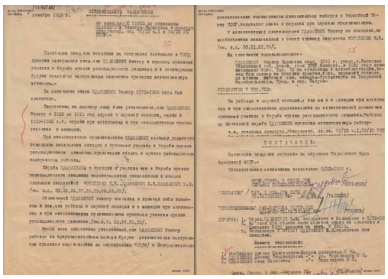
Przeciągająca się farsa

Zdankiewicz potwierdził służbę w policji i milicji oraz realizację powierzonych mu zadań służbowych, wśród których były także działania podejmowane wobec robotników. Miały one jednak miejsce przed uchwaleniem sowieckiego prawa, a także na obszarze poza jego jurysdykcją, gdzie obowiązywało prawo innego, niepodległego państwa.

Śledczy rozumieli słabość swoich argumentów, dlatego dodatkowo zarzucono mu antysowiecką agitację, wszystko razem z art. 58-10-1 i 58-13 KK GSRS. Zdankiewicz nie przyznał się do winy. Sprawa ciągnęła się

długo, badano przeszłość oskarżonego, wzywano kolejnych świadków.

Pierwsze oskarżenie skierowano do sądu 11 grudnia 1938 r., następne 5 kwietnia 1939 r., ale 20 września 1939 r. sąd zwrócił sprawę do uzupełnienia. 29 stycznia 1940 r. sformułowano kolejny akt oskarżenia. W rezultacie sprawa Zdankiewicza ciągnęła się prawie dwa lata i wykroczyła poza ramy czasowe Wielkiego Terroru.



Końcowy akt oskarżenia przeciwko Wiktorowi Zdankiewiczowi (Stankiewiczowi) zatwierdzony przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych Adżarii. Batumi, 11 grudnia 1938 r. Dokument pozyskany do zasobu IPN z Archiwum MSW Gruzji

Dobre jest to, co służy nam

Śledczy nie zdołali zmusić go przemocą do przyznania się do winy. Jedyne, co uzyskali w śledztwie to zarzut potwierdzony przez świadków, że oskarżony „przejawiał niezadowolenie wobec przedsięwzięć WKP(b) i rządu sowieckiego, oszczerczo wypowiadał się na temat wyborów do Rady Najwyższej ZSRS, wychwalał życie i porządek pod rządami carskimi”.

Ostatecznie Sąd Najwyższy Adżarskiej SRS skazał go 27 lutego 1940 r. na 7 lat ITŁ i 2 lata pozbawienia praw politycznych. Zdankiewicz na pewno nie zasłużył na taki wyrok. Przeważyła jednak maksyma, że „dobre jest to, co służy nam, Rosjanom”.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ